

UZASADNIENIE

Powódka H. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. Z. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na jej rzecz.

W uzasadnieniu powódka podała, że spadkobiercami ustawowymi I. K. są jej córki tj. powódka oraz W. Z.. Spadek nabyły z dobrodziejstwem inwentarza po 1/2 części każda. Zmarła nie pozostawiła żadnego majątku gdyż całym majątkiem rozporządziła poprzez dokonanie darowizny. Zmarła była właścicielką nieruchomości położonej w R. przy ul.(...) dla której Sąd Rejonowy w Płońsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) o łącznej powierzchni (...) kw składającej się z działki nr (...) i działki nr (...) oraz działki nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym dla której Sąd Rejonowy w Płońsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Przedmiotową nieruchomość I. K. darowała na rzecz wnuka tj. pozwanego K. Z. na podstawie umowy darowizny z dnia 14.08.2009 r. Następnie pozwany zbył działkę nr (...) zabudowaną budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Płońsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

Powódka podniosła, że zmarła dokonała na rzecz pozwanego darowizny wyczerpującej cały spadek. Do wartości spadku doliczyć należy zatem darowiznę na rzecz pozwanego. Powódka nie ma możliwości uzyskania zachowku od spadkobierczyni siostry W. Z.. Z uwagi na to, że powódka jako uprawniona do zachowku nie może uzyskać należnego jej zachowku od spadkobiercy może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art.1000 kc.

Ponadto powódka podała, że jest osobą trwale niezdolną do pracy zatem przy wyliczaniu zachowku należy przyjąć udział 2/3. W dacie otwarcia spadku uzyskiwała świadczenie emerytalne z racji osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Od tego czasu powódka nie pracuje a ponadto stwierdzono u niej w 2009 r. II stopień niepełnosprawności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu od powódki na jego rzecz. Pozwany podniósł, iż obdarowany został także drugi z wnuków I. K. a darowizna dotyczyła mieszkania na ul.(...) w O.. Ponadto pozwany podniósł, iż I. K. od 2008 r. tj. od czasu kiedy jej stan zdrowia pogorszył się na tyle, że już nie mogła zamieszkiwać sama zajmowała się W. Z. tj. matka pozwanego. Spadkodawczyni zamieszkiwała z rodzicami pozwanej aż do śmierci tj.6 lat z czego 3 ostatnie lata wymagała ona opieki 24 h na dobę. W tym czasie ani powódka ani jej syn nie pomagali w opiece nad spadkodawczynią ani jej nie odwiedzili. Kiedy matka pozwanego prosiła o pomoc w opiece nad matką powódka naruszyła jej nietykalność cielesną w związku z czym na skutek prywatnego aktu oskarżenia powódka została uznana wyrokiem karnym za winną. Powódka nie zajęła się też organizacją pogrzebu matki.

Ponadto pozwany podniósł, iż jego sytuacja rodzinna i materialna jest trudna gdyż jest jedynym żywicielem rodziny. Żona pozwanego musiała zrezygnować z pracy z uwagi na chorobę syna, który cierpi na epilepsję. Wymaga stałej opieki gdyż zdarza się, że ma kilkadziesiąt ataków na dobę. Pozwany nie ma oszczędności, gdyż wszystko co zarabia przeznacza na utrzymanie rodziny i leczenie syna. Pieniądze które uzyska ze sprzedaży nieruchomości przeznaczy w przyszłości na leczenie syna.

Pozwany podniósł, że powołując się na zasady współzycia społecznego roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie sygn.akt: X Ns 44/15 stwierdził, że spadek po I. K. zmarłej dnia 21 grudnia 2014 r. nabyły z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie ustawy córki H. W. i W. Z. po 1/2 części każda. W skład spadku nie weszły żadne prawa majątkowe.

(akt zgonu spadkodawczyni –k.13, postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie sygn.akt: X Ns 44/15-k.165, protokół spisu inwentarza –k.449-451)

I. K. całym swoim majątkiem rozporządziła za życia. W dniu 13 stycznia 2004 r. darowała wnukowi P. K. (1) oraz jego żonie M. K. prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość oznaczonego (...) położonego w budynku nr (...) przy ul.(...) w O. o powierzchni 26,40 m kw, dla którego Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

(dowód: umowa darowizny z dnia 13.01.2004 r.-k.199-202)

W dniu 14 sierpnia 2009 r. darowała wnukowi K. Z. prawo własności nieruchomości składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni (...) kw zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni 20 m kw posadowionym na działce nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Płońsku prowadził księgę wieczystą Kw nr (...). Pozwany w chwili dokonania darowizny zdawał sobie sprawę, że darowizna ta wyczerpuje cały majątek I. K..

(dowód: umowa darowizny z dnia 14.08.2009 r.-k.166-172, zeznania pozwanego –k.913v)

Następnie w dniu 02 października 2009 r. K. Z. sprzedał nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 0,0489 ha za cenę 75.000 zł. Od ceny sprzedaży pozwany zwrócił jednak nabywcy nieruchomości kwotę 3.000 zł. Pozwany zapłacił w związku ze sprzedaż nieruchomości podatek dochodowy w kwocie 3.103 zł. Z uzyskanej ze sprzedaży ceny pozwany spłacił kredyt na kwotę 57.000 zł, zaś resztę zużył na potrzeby rodziny.

(dowód: oświadczenie pozwanego- k.974, zeznania pozwanego –k.913v, harmonogram spłaty kredytu –k.921, ugoda- k.922, zeznanie podatkowe-k.925-927)

Wartość rynkowa pozostałych działek darowanych pozwanemu na dzień dokonania darowizny i według cen aktualnych tj. działki nr (...) wynosi 45.770 zł oraz działki nr (...) wynosi 50.450 zł tj. łączna wartość nieruchomości objętej Kw nr (...) wynosi 96.220 zł.

(dowód: opinia biegłego P. S.-k.832-856, 867-871) Powódka H. W. jest osobą, która na dzień otwarcia spadku uzyskiwała świadczenie emerytalne z racji osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Od tego czasu powódka nie pracuje zawodowo a ponadto stwierdzono u niej w 2009 r. II stopień niepełnosprawności.

(dowód: decyzja ZUS z dnia 18.10.2011 r. o przyznaniu emerytury –k.38, zeznania powódki-k.913-913v)

Pozwany K. Z. jest jedynym żywicielem rodziny. Żona pozwanego musiała zrezygnować z pracy z uwagi na chorobę syna, który cierpi na epilepsję. Pobiera świadczenie pielęgnacyjne z tytułu opieki nad synem w wysokości 1.300 zł miesięcznie. Lekarstwa oraz koszt specjalnej diety dla syna pozwanego wynosi ok.1300 zł miesięcznie. Syn pozwanego wymaga stałej opieki gdyż zdarza się, że ma kilkadziesiąt ataków na dobę. Pozwany nie ma oszczędności, gdyż wszystko co zarabia przeznaczą na utrzymanie rodziny i leczenie syna. Pozwany z żoną planują leczenie syna za granicą. Na leczenie syna pozwanego zbierane są środki przez fundację (...) z pomocą”.

(dowód: świadectwo pracy A. Z.-k.262, decyzja MOPS o przyznaniu świadczenia pielęgnacyjnego –k.264, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności syna pozwanego –k.271-274, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego –k.275-279, zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka-k.282-284, karta leczenia szpitalnego syna pozwanego –k.792-798, zeznania świadka A. Z. –k.799v-800)

Spadkodawczynią I. K. od 2008 r. tj. od czasu kiedy jej stan zdrowia pogorszył się na tyle, że już nie mogła zamieszkiwać sama, zajmowała się W. Z. tj. matka pozwanego. Spadkodawczyni zamieszkiwała z rodzicami pozwanej aż do śmierci tj.6 lat z czego 3 ostatnie lata wymagała ona opieki 24 h na dobę. Matka pozwanego ponosiła w tym czasie koszty opieki i leczenia I. K., korzystała też z pomocy profesjonalnych opiekunek. W tym czasie powódka nie pomagała w opiece nad spadkodawczynią. Pomiędzy powódką a matką pozwanego istniał konflikt powstały po dokonaniu darowizny przez I. K. na rzecz pozwanego. Wyrokiem z dnia 07.11.2014 r. w sprawie VII K 229/14 Sąd Rejonowy w Olsztynie

uznał powódkę winną tego, że w dniu 06.02.2014 r. naruszyła nietykalność cielesną matki pozwanego. Dlatego matka pozwanego prosiła syna powódki o pomoc w opiece nad I. K.. Była przeciwna wizytom powódki w swoim domu. Odbyla się jednorazowa wizyta powódki w domu matki pozwanego w celu zobaczenia się z I. K..

(dowód: korespondencja pomiędzy powódką, jej synem a matką pozwanego –k.438-343, 467-476, wyrok z dnia 07.11.2014 r. w sprawie VII K 229/14 Sądu Rejonowego w Olsztynie, zeznania świadków M. S., W. Z., S. Z., H. Z., E. U., K. K. (1) –k.722v-727v, Z. Ł., E. M., D. P. –k.728-730v, faktury VAT-k.750-763, zeznania świadków P. K. (1), B. F., L. S., J. W.-k.801-k.804v, zeznania powódki-k.815v-816, zeznania pozwanego –k.817-817v)

Matka pozwanego zajęła się też organizacją pogrzebu matki. Koszty związane z pochówkiem I. K., po odliczeniu zasiłku pogrzebowego w wysokości 4.000 zł, wyniosły łącznie 2.322,63 zł.

(dowód: dokumenty i faktura z 23.12.2014 r. z Zakładu (...) –k.118-119, 123, faktura z Zakładu (...) –k.124, faktura z Edytor sp. z o. za nekrologii- k.125 , 129-131, faktura z Usługi (...) s.c.-k.126, decyzja M.-k.151)

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zachowku po I. K. pismem z dnia 12 lutego 2014 r. i z dnia 17.03.2015 r. Pismem z dnia 26 marca 2015 r. pozwany odmówił zapłaty z tego tytułu.

(dowód: wezwania do zapłaty z dowodami nadania –k.39-47, odpowiedź na wezwanie do zapłaty-k.49)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału

Zgodnie natomiast z przepisem art. 1000 § 1 kc jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Przepis art.1000 § 2 kc stanowi zaś, że jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie ma jednak miejsca albowiem obdarowany pozwany nie jest uprawniony do zachowku.

Zauważyć należy, że jeżeli uprawniony do zachowku jest jednocześnie spadkobiercą dziedziczącym spadek z mocy ustawy, jak powódka w niniejszej sprawie, to nie oznacza to, że nie przysługuje jej żadne roszczenie. Jeżeli bowiem nie uzyskała ona w wyniku tego powołania do spadku należnego jej zachowku przysługuje jej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego zaspokojenia (vide: M.Pazdan, K.Pietrzykowski, Komentarz, tom II, str.1182; J.Kremis, B.Burian, E.Gniewek, Komentarz, str.1623, wyrok SN z 30.01.2008 r. , III CSK 255/07, Lex nr 484785; wyrok SA w Warszawie z 28.10.2016 r., VI ACa 1711/13, Lex 2256904).

Jeżeli spadkodawca dokonał na rzecz określonej osoby darowizny, której przedmiot obejmuje cały spadek, to w grę wchodzi roszczenie uprawnionego o zachówek w stosunku do osoby obdarowanej na podstawie art. 1000 k.c., mające charakter "awaryjny" w tym sensie, że aktualizuje się "jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku" (wyr. SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, Lex nr 369707). Przysługuje zatem roszczenie o uzupełnienie zachowku (art. 991 § 2 k.c.), w sytuacji gdy na skutek darowizn wartość majątku spadkowego jest równa zeru lub znikoma w stosunku do wartości uczynionych darowizn. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej

sprawie z uwagi na to, iż na skutek dokonania przez spadkodawczynię darowizny wartość majątku spadkowego jest zerowa co wynika ze spisu inwentarza sporządzonego w sprawie X Ns 44/15 (k.55-57).

Rozstrzygające znaczenie dla ustalenia kręgu osób zobowiązanych na podstawie art. 1000 § 1 i 2 k.c. będą miały ustalenia poczynione na podstawie kryteriów zawartych w art. 993-994 k.c.

Przepis art. 993 kc stanowi zaś, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Zgodnie z przepisem art. 994 § 1 kc przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Tym samym darowizny dokonane na rzecz osób niebędących spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku są doliczane do spadku, jeżeli od chwili ich dokonania do chwili otwarcia spadku nie upłynęło 10 lat. W przedmiotowej sprawie obdarowany pozwany jako wnuk spadkodawczyni nie jest ani jej spadkobiercą ani uprawnionym do zachowku.

Mając na względzie powyższe, darowizna dokonana przez spadkodawczynię w dniu 14 sierpnia 2009 r., zmarłą następnie w dniu 21 grudnia 2014 r., podlega doliczeniu do spadku przy obliczeniu zachowku od pozwanego, który nie należy do kręgu spadkobierców i nie jest uprawniony do zachowku.

Przy zaliczaniu na poczet zachowku nie ma znaczenia przedmiot darowizny i cel, w jakim została ona dokonana (post. SN z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 136/10, Lex nr 844761). Argumenty pozwanego, iż także drugi z wnuków otrzymał darowiznę a spadkodawczyni chciała podzielić swój majątek między wnuków, nie będą zatem prawnie relewantne.

Odnosnie darowizny na rzecz drugiego z wnuków spadkodawczyni, który nie należy do kręgu spadkobierców i nie jest uprawniony do zachowku tj. P. K. (1) to dokonana została w dniu 13 stycznia 2004 r. a więc od chwili jej dokonania do chwili otwarcia spadku upłynęło ponad 10 lat. Darowizna przedmiotowa zatem nie podlega doliczeniu do spadku przy obliczeniu zachowku co nie było przedmiotem sporu w sprawie.

Niemożność otrzymania zachowku w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu art.1000 kc należy rozumieć funkcjonalnie i elastycznie. Chodzi tu o niemożliwość zarówno prawną, jak i faktyczną. Przykładami mogą być wypadki, tak jak na gruncie przedmiotowej sprawy, gdy wartość stanu czynnego spadku uzyskanego przez spadkobiercę, który przyjął go z dobrodziejstwem inwentarza, nie wystarcza (w tym przypadku jest zerowa) na pełne pokrycie roszczenia osoby uprawnionej do zachowku (vide: wyrok SA w Warszawie z 28.10.2016 r., VI ACa 1711/13, Lex nr 2256904).

Wzbogacenie ma miejsce wtedy, gdy majątek tego, kto korzyść uzyskał, jest większy niż byłby, gdyby nie doszło do zdarzenia, z którego wzbogacenie wynika, czyli gdyby nie doszło do darowizny. Odpadnięcie wzbogacenia, o którym mowa w art. 1000 KC, następuje wyłącznie wtedy, gdy zużycie czy utrata korzyści nastąpiły bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w innej części majątku obdarowanego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie było darowizny. Podobnie należy zdefiniować odpadnięcie części wzbogacenia o czym będzie mowa poniżej.

Zauważyć należy, iż pozwany zbył jedną z działek gruntu będących przedmiotem darowizny w 2009 r. (działka nr (...) w R.) uzyskując ze sprzedaży ostatecznie kwotę 72.000 zł, którą jak zeznał przeznaczył na spłatę kredytu w wysokości 57.000 zł oraz zapłatę podatku od tejże sprzedaży w wysokości 3.103 zł (k.925). Pozwany spełniając z uzyskanych ze sprzedaży działki środków zobowiązanie kredytowe oraz podatkowe zmniejszył zatem pasywa swojego majątku. Stał się bowiem zobowiązany w mniejszym stopniu niż był przed dokonaniem darowizny na jego rzecz. Nie można zatem

uznać aby w tym zakresie nie było różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie było darowizny.

Odnosnie pozostałej kwoty uzyskanej ze sprzedanej nieruchomości pozwany podał, że zużył ją na potrzeby rodziny. Wobec wydatkowania na spłatę zobowiązań kwoty 57.000 zł oraz 3.103 zł z uzyskanej kwoty 72.000 zł zostało zatem 11.857 zł. Odpadnięcie wzbogacenia nie zawsze jednak uwolni obdarowanego od odpowiedzialności za zachówek. Należy odwołać się do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a ściślej reguły wyrażonej w art. 409 KC. Doktryna trafnie potwierdza analogiczne zastosowanie klauzuli zawartej w końcowej części art.409 kc do roszczenia o zapłatę zachowku, która rozszerza obowiązek zwrotu uzyskanej korzyści, jeżeli wzbogacony w chwili zużycia lub wyzbycia się korzyści, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu (tak: Komentarz do art.1000 kc, red.Kordasiewicz, Prawo spadkowe 2015, wyd.3).

Obdarowany powinien się liczyć z roszczeniem uprawnionego do zachowku wtedy, gdy spełnione zostaną łącznie następujące przesłanki:

1) obdarowany dowiedział się o otwarciu spadku po darczyńcy albo jeszcze przed otwarciem spadku dowiedział się o takim układzie faktycznym, który nakazuje liczyć z obowiązkiem zaspokojenia roszczenia o zachówek. Taka sytuacja może pojawiać się np. wtedy, gdy spadkodawca dokonuje darowizny wyczerpującej prawie cały jego majątek lub dokonuje darowizn w bardzo podeszłym wieku bądź znajdując w ciężkim stanie zdrowia;

2) obdarowany wie, lub oceniając sprawę rozsądnie powinien wiedzieć, że uprawniony nie uzyska zaspokojenia swego roszczenia o uzupełnienie zachowku od spadkobierców, zapisobierców windykacyjnych i później obdarowanych. W okolicznościach konkretnego przypadku może to być np. chwila, w której uprawniony wezwie obdarowanego do zapłaty, ale i moment darowizny, np. gdy przedmiot darowizny wyczerpuje prawie cały majątek darczyńcy, o czym obdarowany wie (tak: Kodeks cywilny. Komentarz 2017, wyd.17, red.Osajda, wyd.17/P Książak, komentarz do art.1000 kc).

W ocenie Sądu wskazane wyżej sytuacje zachodzą w przedmiotowej sprawie. Pozwany zeznał wprost: „Na dzień dokonania na moją rzecz darowizny wiedziałem, że babcia mieszkania już nie ma, wiedziałem że rozdała już wszystko” (k.913 v). Zauważyć także trzeba, iż I. K. znajdowała się w chwili darowizny na rzecz pozwanego w podeszłym wieku i w złym stanie zdrowia. Sam pozwany podnosił, iż od 2008 r. kiedy stan zdrowia wymienionej pogorszył się zamieszkała u jego matki. Okoliczności te wskazują, że pozwany powinien zdawać sobie sprawę z konieczności przyszłego zaspokojenia roszczenia o zachówek.

Mając to na względzie należy uznać, iż pozwany powinien się liczyć z roszczeniem uprawnionego do zachowku i zużycie pozostałej części kwoty uzyskanej ze sprzedaży części darowanej nieruchomości nie uwalnia go od odpowiedzialności za zachówek. Obdarowanego nie zwalnia z odpowiedzialności wyzbycie się wzbogacenia w okresie, w którym powinien liczyć się z obowiązkiem pokrycia roszczenia o zachówek. Co wymaga podkreślenia pozwany nie podał w jakim okresie nastąpiło zużycie pozostałej kwoty tj. czy przed czy po otwarciu spadku. Jak wskazują jednak przedstawiciele doktryny powinno się liczyć z obowiązkiem zaspokojenia roszczenia o zachówek może w zależności od okoliczności wystąpić także przed otwarciem spadku (tak: Komentarz do art.1000 kc, red.Kordasiewicz, Prawo spadkowe 2015, wyd.3). Wzbogacenie będące skutkiem darowizny działki nr (...) w R. wynosiło 72.000 zł

Odnosnie pozostałych działek, które wchodziły w skład darowanej nieruchomości pozwany nadal jest ich właścicielem i wartość tychże została ustalona według zasady z przepisu art.995 § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Ustalając wartość nieruchomości Sąd oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy P.S.. Wartość rynkowa pozostałych działek darowanych pozwanemu na dzień dokonania darowizny i według cen aktualnych tj. działki nr (...) wynosi 45.770 zł oraz działki nr (...) wynosi 50.450 zł tj. łączna wartość nieruchomości objętej Kw nr (...) wynosi zgodnie z opinią 96.220 zł. Opinia ta była kwestionowana przez pozwanego, który podnosił, iż wartość nieruchomości została zawyżona albowiem są to działki rolne bez dostępu do drogi publicznej a ponadto przez działkę nr (...) przebiega

linia średniego napięcia. Ponadto pozwany zarzucił, że biegły powinien wyjaśnić dlaczego do wyceny przyjął działki najdroższe i o zupełnie innej powierzchni.

Biegły ustosunkowując się w opinii uzupełniającej do przedmiotowych zarzutów podniósł, iż wbrew twierdzeniom pozwanego nie są to działki rolne albowiem na dzień dokonania darowizny działki nr (...) przewidziane były pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną niskiej intensywności z usługami podstawowymi. Biegły podał, że uwzględnił również okoliczność, że działki te nie miały dostępu do drogi publicznej oraz występującą linię energetyczną poprzez zastosowanie odpowiednich poprawek obliczeniowych. Ponadto wskazał podtrzymując w całości swoją opinię, iż wszystkie z zebranych nieruchomości porównawczych zostały ocenione pod kątem ich cech cenotwórczych i określona szacunkowa wartość odpowiada typowej cenie sprzedaży podobnych nieruchomości na lokalnym rynku nieruchomości. Sąd uznając, iż biegły w sposób wyczerpujący i logiczny odniósł się do stawianych opinii zarzutów oparł swoje ustalenia co do wartości opisanej wyżej nieruchomości na przedmiotowej opinii.

Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych. Na potrzeby zastosowania art.1000 kc wartość darowizny jako substratu obliczenia zachowku winna być ustalona na dzień orzekania (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 10.11.2016 r., VI ACa 1171/15).

Na sumę aktywów spadkowych składa się zatem wartość darowizn podlegających doliczeniu do spadku przy obliczeniu zachowku tj. nieruchomości Kw nr (...) określona na kwotę 96.220 zł oraz wzbogacenia będącego skutkiem darowizny nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) w R. Kw nr (...) w wysokości 72.000 zł.

Do spadku jako długi spadkowe wchodzi koszty pogrzebu spadkodawcy w zakresie odpowiadającym zwyczajom przyjętym w danym środowisku. Nie budzi wątpliwości, że koszt ten obejmuje zwrot kosztów związanych bezpośrednio z pogrzebem takich jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu, ale również koszt postawienia nagrobka, wydatki na wieńce i kwiaty. Nie jest wyłączone zaliczenie do kosztów pogrzebu zwyczajowego datku dla księdza za odprawienie mszy żałobnej oraz kosztów stypy (zob. wyrok SA w Szczecinie z 27.03.2013 t., I ACa 868/12, Lex 1353833). Mając powyższe na względzie Sąd ustalił, że koszty związane z pochówkiem I. K., po odliczeniu zasiłku pogrzebowego w wysokości 4.000 zł, wyniosły łącznie 2.322,63 zł i zostały poniesione przez matkę pozwanego. Okoliczność poniesienia tych kosztów oraz ich wysokość nie była przedmiotem sporu. Podkreślić należy, że dla ustalenia istnienia określonego długu spadkowego nie ma przesądającego znaczenia, czy określony dług został przez jednego ze spadkobierców w chwili orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku, już zaspokojony.

W sytuacji zatem, gdy w skład spadku nie wchodziły żadne rzeczy i prawa majątkowe, substrat zachowku wyznacza wartość przedmiotu darowizny (jak i surogatu przedmiotu darowizny) pomniejszona o wartość ewentualnych długów spadkowych.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07.02.2013 r., II CSK 403/12, OSNC –ZD 2015, nr B, poz.25: „Do naruszenia art.1000 § 1 kc w zakresie w jakim określa on granice odpowiedzialności z tytułu zachowku osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, może dojść przez błędne ustalenie wartości substratu zachowku bez uwzględnienia długu obciążającego spadek i tym samym błędnie ustalenie granicy wzbogacenia pozwanej będącego skutkiem darowizny”. Wobec powyższego należy uwzględnić długi spadkowe i dokonać ich odliczenia.

Powódka wykazała, że mimo powołania do spadku nie uzyskała należnego jej zachowku z powodu dokonanej przez spadkodawczynię darowizny podlegającej zaliczeniu do spadku zgodnie z przepisami art.993 i 994 kc i że wzbogacenie będące skutkiem darowizny istnieje w chwili wystąpienia z żądaniem zapłaty (vide: wyrok SA z 28.10.2016 r., VI ACa 1711/13, Lex nr 2256904).

Wobec powyższego łącznie zatem wartość spadku dla obliczenia zachowku wynosi 165.897,37 zł (72.000 zł + 96.220 zł - 2.322,63 zł).

Wysokość zachowku określa art. 991 § 1 k.c., wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału. O małoletniości lub trwałej niezdolności do pracy decyduje stan rzeczy istniejący w chwili otwarcia spadku (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1172). Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku ustala się na podstawie przepisów ogólnych (art. 931 i n. k.c.) z uwzględnieniem zasady ustalonej w art. 992 k.c. i udział ten mnoży się następnie przez jedną drugą lub dwie trzecie. Tak ustalony udział stanowi podstawę do określenia wysokości zachowku. Udział ten mnoży się przez czystą wartość spadku i otrzymana wartość stanowi zachówek należny uprawnionemu.

Przy dziedziczeniu ustawowym powódce ze spadku przypadł udział w wysokości 1/2. Powódka podnosiła, iż w chwili otwarcia spadku przebywała już na emeryturze z uwagi na osiągnięcie ustawowego wieku emerytalnego. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21.02.14 r. ACa 698/13 „dopiero osiągnięcie wieku 60 lat w dacie otwarcia spadku mogło dawać podstawy do rozważań w kwestii spełnienia przesłanki całkowitej i trwałej niezdolności do pracy w rozumieniu art.991 § 1 kc. Przemawia za tym rozwiązanie przyjęte w art.12 ust.3 a ustawy e.r.f.u.s. a także to, że osobie , która ma prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i osiągnęła wiek uprawniający do emerytury, przyznaje się z urzędu zamiast renty emerytury. Oznacza to że ustawodawca osobie niezdolnej do pracy i osobie, która osiągnęła powszechny wiek emerytalny, nadaje podobny status – za niecelowe uznaje utrzymanie w stosunku do osoby uprawnionej do renty tego prawa, tak jakby odpadła już definitywnie możliwość rokowań odzyskania zdolności do pracy”

Podkreślić trzeba, że powódka w chwili otwarcia spadku była ona niezdolna do pracy i niezdolność tą orzeczono na stałe (k.38) co daje podstawy do przyjęcia, że była w chwili otwarcia spadku trwale niezdolna do pracy. Zatem udział w wysokości 1/2 należy pomnożyć przez ułamek 2/3 co daje ułamek 1/3, który pomnożony przez czystą wartość spadku daje kwotę 55.299,12 zł , co przewyższa kwotę żadaną pozwem.

W tym miejscu rozważyć należy zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu, że żądanie zapłaty z tytułu zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany podniósł, iż cały ciężar opieki nad spadkodawczynią spoczywał tylko na jego matce W. Z. zaś powódka i jej syn nie poczuli się do tego obowiązku. Pozwana zeznała, iż opieka nad spadkodawczynią, szczególnie w ostatnich latach przed śmiercią, była bardzo ciężka m.in. dlatego , że chorowała ona na A.. Pozwana nie mogła liczyć w tej mierze na pomoc siostry, która ponadto naruszyła jej nietykalność cielesną za co uznana została za winną prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Z zeznań świadków w osobach W. Z., S. Z. H. Z., A. Z. tj. członków rodziny pozwanego jak i E. U., K. K. (2) –sąsiadek rodziców pozwanego oraz M. S., która opiekowała się I. K. na zlecenie matki pozwanego wynika, że spadkodawczyni przez ostatnie 3 lata przed śmiercią wymagała już stałej opieki. Z zeznań świadków wynika zatem, że powódka nie opiekowała się spadkodawczynią ani nie brała matki do siebie. Powódka podnosiła zaś, iż matka pozwanego zabraniała im dostępu do matki. Z zeznań osób nie spokrewnionych z pozwanym tj. M. S. i E. U. wynika jednak, że nie były świadkami sytuacji, w których powódka próbowała się dostać do matki i nie została wpuszczona. Świadek E. U., sąsiadka matki pozwanego, zeznała, że była świadkiem sytuacji, w której doszło do szarpaniny gdzie powódka miała pretensje do W. Z. o R.. Również K. K. (1) zaznała, że widziała jak siostra zaatakowała W. Z. pod blokiem. Świadek ten zeznała, że stosunki były między nimi napięte i W. Z. obawiała się powódki. Zbieżne z tymi zeznaniami są zeznania S. Z., który podał, że żona tj.W. Z. ze względu na pobicie przez siostrę powiedziała, że nie życzy sobie jej obecności w domu , jednak kiedy powódka przyszła do ich domu ostatecznie ja wpuściła. Świadek zeznał nadto, że to oni pierwsi zwrócili się do P. K. (2) z prośbą o pomoc w opiece nad babcią ale do świadczenia żadnej faktycznej pomocy nie doszło.

Wszystkie powyższe zeznania wskazują na to, że to rzeczywiście rodzice pozwanego opiekowali się spadkodawczynią z wyłączeniem powódki i jej syna a opieka nad spadkodawczynią z uwagi na postępująca chorobę A. była ciężka. Potwierdzenie w zeznaniach świadków znalazło też stanowisko powódki, iż nie miała ona swobodnego dostępu do matki. Doszło do jednej wizyty podczas, której powódce towarzyszyły też osoby spoza rodziny i której przebieg był

nagrywany. Z zeznań świadków wynika jednak także, że próby kontaktu i odwiedzin I. K. miały miejsce dopiero po skierowaniu przez matkę pozwanego listu do P. K. (1) z prośbą o pomoc, co wymieniony potwierdza także w swoich zeznaniach.

Z materiału dowodowego wynika jednak, że powyżej opisana sytuacja była konsekwencją konfliktu sióstr, który powstał na tle dokonanej na rzecz pozwanego darowizny.

Świadek J. W., E. M. jak i Z. Ł. zeznała, że konflikt zaczął się „od R.” a powódka miała o to pretensje do siostry.

Okoliczności podnoszone przez pozwanego w postaci opieki nad spadkodawczynią w czasie choroby przez jego matkę z wyłączeniem powódki nie są jednak wystarczające aby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art.5 kc. Podkreślić trzeba, że przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej z tytułu zachowku należy zachować szczególną ostrożność, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą przy tym decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony – spadkobierca (w tym przypadku obdarowany). Wyłączenia prawa do zachowku z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego(vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.04.2014 r., I ACa 692/13, LEX nr 1461014). W niniejszej sprawie takie rażące okoliczności na płaszczyźnie powódka- spadkodawczyni nie zachodzą. Brak sprawowania opieki nad spadkodawczynią nie był wynikiem negatywnej postawy powódki wobec matki. Z zeznań świadka P. K. (1) wynika, że do czasu kiedy I. K. stała się osobą obłożnie chorą i przestała wychodzić z mieszkania matki pozwanego spotykała się z powódką u niej w mieszkaniu.

Niewątpliwie strony pozostają w konflikcie rodzinnym ale zachowania powódki, która starała się dostać do domu siostry i zabiegała w przychodni o udostępnienie dokumentacji medycznej matki w celu zatrudnienia pielęgniarki świadczą jednak o zainteresowaniu powódki jej losem. Odrębną kwestią pozostaje forma w jakiej to zainteresowanie było okazywane, nie przybierająca formy wymiernego udziału w opiece nad matką. Nie można jednak uznać mając to na względzie, że powódka w ogóle nie interesowała się losem matki.

Ponadto zauważyć należy odnosząc się do stanowiska pozwanego, że to nie powódka a jej syn otrzymał przysporzenie od spadkodawczyni zatem okoliczność ta nie może być brana pod uwagę przy ocenie jej żądania w kontekście zasad współżycia społecznego.

Pozwany jednak na uzasadnienie podniesionego zarzutu sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego podnosił także okoliczności związane ze swoją sytuacją rodzinną i majątkową. W ocenie Sądu okoliczności te są wystarczające aby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art.5 kc.

Etyczny charakter instytucji zachowku ma wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. U nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować przede wszystkim okoliczności istniejące na płaszczyźnie uprawniony- spadkobierca, w tym przypadku obdarowany (tak: wyrok SA w Szczecinie z dnia 02.03.2016 r., I ACa 892/15, Legalis nr 1470189).

Nie można zapominać, że roszczenie z tytułu zachowku konkretyzuje się między określonymi podmiotami – uprawnionymi do zachowku i zobowiązanym do zachowku. Należy rozważyć sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku i uprawnionego do zachowku.

Pozwany jest jedynym żywicielem rodziny. Żona pozwanego musiała zrezygnować z pracy z uwagi na chorobę syna, który cierpi na epilepsję. Pobiera świadczenie pielęgnacyjne z tytułu opieki nad synem w wysokości 1.300 zł miesięcznie. Lekarstwa oraz koszt specjalnej diety dla syna pozwanego wynosi ok. 1300 zł miesięcznie. Syn pozwanego wymaga stałej opieki gdyż zdarza się, że ma kilkadziesiąt ataków na dobę. Pozwany nie ma oszczędności, gdyż wszystko co zarabia przeznacza na utrzymanie rodziny i leczenie syna. Pozwany z żoną planują leczenie syna za granicą, koszt diagnostyki w Niemczech wynosi 50.000 zł zaś koszt operacji to kwota do 300.000 zł. Na leczenie syna pozwanego zbierane są środki przez fundacje (...) z pomocą”. Jedynymi wartościowymi składnikami jego majątku jest mieszkanie, które służy zaspokajaniu jego potrzeb mieszkaniowych oraz nieruchomości gruntowa w R., co do której pozwany ma plan aby pieniądze przeznaczone z jej sprzedaży przeznaczyć na leczenie syna.

Okoliczności powyższe nie były kwestionowane przez powódkę i wynikają one zarówno z zeznań samego pozwanego i jego żony A. Z. jak i dokumentów w postaci orzeczeń o stopniu niepełnosprawności, kart informacyjnych ze szpitala, decyzji MOPS-u.

Tymczasem powódka ma stabilną sytuację materialną. Jak wynika z jej oświadczenia majątkowego pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem, obydwoje pobierają emerytury w kwocie 1683 zł oraz 2.554 zł. Powódka posiada prawo do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul.(...). Nie ma żadnych zobowiązań wobec banków ani innych instytucji finansowych, nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest ona osobą, co do której orzeczoną niezdolność do pracy na stałe jednak jej stan zdrowia nie wymaga takiego rzędu wydatków na leczenie jakie musi ponosić pozwany w związku z chorobą syna.

Nie bez znaczenia dla dokonania oceny na płaszczyźnie uprawniony- obdarowany jest także okoliczność, że to pozwany a nie powódka w ramach możliwości pomagał matce w opiece nad spadkodawczynią np. w sytuacjach kiedy matka prosiła go aby został z babcią w weekend. Okoliczności te wynikają z zeznań rodziców pozwanego jak i jego żony.

Okoliczności wyżej opisane uzasadniają zdaniem Sądu obniżenie kwoty jakiej powódka domaga się z tytułu zachowku o połowę. Analizując relacje między stronami, uwarunkowania ekonomiczne ich codziennego funkcjonowania i sytuację życiową żądanie zapłaty pełnej kwoty zachowku pozostaje w sprzeczności z wartościami moralnymi, które dotyczą funkcjonowania rodziny, wspierania się przez osoby spokrewnione, powszechnie społecznie akceptowanymi. Roszczenie w wymiarze określonym żądaniem pozwu narusza zasady słuszności albowiem godzi w interesy osoby małoletniej, która zdana jest na pomoc ze strony innych osób i jako takie musi być ocenione negatywnie. Ograniczenie tego roszczenia do połowy żądanej kwoty tj. 25.000 zł pozwala na usunięcie sprzeczności z zasadami współzycia społecznego a jednocześnie zapewnia powódce świadczenie, które spełnia warunki ochrony prawnej najbliższych spadkodawcy.

Brak przy tym w ocenie Sądu podstaw do tego aby roszczenie o zachówek całkowicie oddalić jak o to wnosił pozwany. Jak wskazano bowiem uprzednio instytucja zachowku ma korygować wolę spadkodawcy i chronić pozycję osób bliskich gdy na to zasługują. W okolicznościach sprawy brak jest podstaw do przyjęcia aby postawa powódki uzasadniała oddalenie jej roszczenia w całości.

Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111, z glosą T. Justyńskiego).

Wobec powyższego Sąd na podstawie cytowanych wyżej przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powódki połowę dochodzonego roszczenia tj. 25.000 zł jak w punkcie I wyroku zaś z pozostałej części powództwo oddalił.

O odsetkach od dochodzonego roszczenia Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 455 kc (tak: SA w Ł. w wyroku z dnia 27.02.2014 r., I ACa 1156/12). Zachówek jest od początku długiem pieniężnym (por. wyrok SN z 15.12.1999 r., I CKN 248/98, Lex 898244) a przepisy nie określają terminu jego wymagalności. W tej sytuacji świadczenie powinno zostać

spełnione zgodnie z art.455 kc niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zapłaty zachowku. W judykaturze przyjmuje się, że o stanie opóźnienia zobowiązania z tytułu zachowku można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to więc nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania, ostatecznie żądana i zasądzona wysokość zachowku nie ma znaczenia dla wymagalności samego roszczenia. Nie było w toku sprawy sporne, że powódka jest uprawniona do zachowku, podnoszony był jedynie zarzut nadużycia prawa, ponadto jej roszczenie było skonkretyzowane w wezwaniu do zapłaty z lutego i marca 2015 r. Mając na względzie, że pozwany pismem z dnia 26 marca 2015 r. odpowiedział na wezwanie do zapłaty orzeczono o roszczeniu odsetkowym zgodnie z żądaniem pozwu tj. zasądzone je od 26 marca 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art.100 kc zd.1 kpc mając na względzie, że powództwo zostało uwzględnione w połowie.

Mając na względzie sytuację życiową pozwanego zasady słuszności nie sprzeciwiają się wzajemnemu zniesieniu kosztów procesu na podstawie art. 100, pomimo istnienia różnicy kosztów poniesionych przez każdą ze stron.

	<p>Zastosowanie art. 100 KPC nie polega jedynie na porównaniu ostatecznego wyniku sprawy z pierwotnie zgłoszonym żądaniem. Podlega ono bowiem dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej. Decyzja, czy w wypadku uwzględnienia powództwa tylko w pewnej części koszty procesu powinny być wzajemnie zniesione, czy też stosunkowo rozdzielone, powinna być zawsze oparta na zasadzie słuszności. Słusznym jest wzajemne zniesienie kosztów postępowania, bowiem żądanie pozwu zostało uwzględnione co do zasady, natomiast sama wysokość zasądzonych ostatecznie kwot zależała w dużej mierze od uznania sądu (vide wyrok SA w Krakowie z dnia 17.03.2017 r., I ACa 1533/16).</p>
--	---